

Sprawozdanie z debaty „Konieczne zmiany prawa wyborczego” (Poznań, 28.02.2024)*

RADOSŁAW ZYCH

ORCID: 0000-0002-1221-9136

Uniwersytet Szczeciński, Instytut Nauk o Polityce i Bezpieczeństwie

e-mail: radoslaw.zych@usz.edu.pl

W ramach Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej „Wybory i prawo wyborcze. Wymiar europejski, krajowy i samorządowy”, zorganizowanej na Wydziale Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (28.02.2024 r.), odbyła się debata przygotowana przez Fundację im. Stefana Batorego – „Konieczne zmiany prawa wyborczego”.

Dyskusji przewodniczyła dr Anna Materska-Sosnowska (Fundacja im. Stefana Batorego, Uniwersytet Warszawski), w której udział wzięli: Róża Rzeplińska (Stowarzyszenie 61), Zofia Lutkiewicz (Odpowiedzialna Polityka), prof. Mikołaj Cześniak (Uniwersytet SWPS), prof. Bartłomiej Michalak (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu).

Na początku A. Materska Sosnowska zidentyfikowała najważniejsze, jej zdaniem, obszary wymagające zmiany, takie jak: administracja wyborcza, równość i dostępność wyborów w kraju i zagranicą, finansowanie komitetów wyborczych, zwiększanie przejrzystości finansowania kampanii wyborczej, konflikty terminów w procesie wyborczym, sytuacje nadzwyczajne, mężowie zaufania i obserwatorzy wyborczy.

Zdaniem R. Rzeplińskiej, brakuje jasnego stanowiska PKW wobec referendum i prekampanii (jej finansowania), czy zbieżności haseł wyborczych umożliwiających podwójne finansowanie. W opinii mówczyni ponadto, brakuje aktywności PKW odnośnie do zagadnienia możliwości głosowania zagranicą. W składzie PKW brakuje także sędziów, co gwarantowałoby brak uwikłania politycznego tego organu.

Dyskutantka zauważyła, że brakuje dostępu w przestrzeni publicznej do obwieszczeń o kandydatach w wyborach. W jej opinii ponadto, potrzebna jest edukacja wyborcza osób dorosłych (co wymusiłoby zadawanie pytań w fundamentalnych sprawach dla jednostek, rozwinęłoby umiejętności w korzystaniu z prawa wyborczego). Zdaniem R. Rzeplińskiej, regulacja finansowania

* Słowa zawarte w niniejszym sprawozdaniu odzwierciedlają myśli i wypowiedzi mówców, a nie autora niniejszego sprawozdania.

kampanii wyborczej komitetów wyborczych przez takie działania, jak: promowane programu 800+, rozdawanie promes przez posłów, transferowanie środków przeznaczonych dla organizacji pozarządowych do szefów kampanii wyborczych, wymaga doregulowania wykluczającego powyżej stwierdzone nadużycia. W opinii mówczyni, niezbędna jest prawna regulacja platform cyfrowych, które starają się targetować przekazywane treści.

Zdaniem Z. Lutkiewicz, należy wypracować nowy model funkcjonowania administracji wyborczej. Koreferentka podkreśliła konieczność przeprowadzenia dyskusji akademickiej. Wyraziła chęć współpracy fundacji i organizacji pozarządowych z PKW. W jej opinii, wskazana byłaby komunikacja PKW z tymi podmiotami odnośnie do wielu elementów procesu wyborczego (np. kwestii kompetencji kandydatów na członków PKW). Zwrócono uwagę na ogromne koszty wdrożenia aplikacji „mąż zaufania”, z której w elekcji z 2023 roku skorzystało 8 osób w skali kraju. Jak powiedziała Z. Lutkiewicz, Fundacja Odpowiedzialna Polityka monitorowała udział spółek Skarbu Państwa w kampanii wyborczej, w efekcie czego FOP wyraziła konieczność uregulowania udziału podmiotów trzecich w kampanii wyborczej i jego finansowania. Kolejnym wyzwaniem, w opinii mówczyni, jest większa digitalizacja sprawozdań finansowych (czy w ogóle kwestia bieżącej kontroli nad wydatkami komitetów na kampanię). W tym obszarze postuluje ona bardziej aktywną rolę PKW lub przesunięcie jej uprawnień w zakres kompetencji NIK-u. Przedostatnią kwestią, na którą zwrócono uwagę, było to, że w dniu głosowania członkowie obwodowych komisji wyborczych prezentują kiepski poziom wykszolenia (np. w kwestiach takich jak problem zachowania tajności głosowania). Zauważono, że system szkolenia członków obwodowych komisji wyborczych nie jest jednolity. Na koniec poruszono zagadnienie społecznej obserwacji wyborów jako młodej instytucji polskiego prawa wyborczego (występującej od 2018 r.). Obserwatorzy społeczni nie mogą przyglądać się jedynie działaniom PKW – Sąd Najwyższy w swoich orzeczeniach z października 2023 roku przyznał im prawo obserwacji referendum.

Zdaniem B. Michalaka, głosowanie Polaków zagranicą jest kolejnym ważnym problemem. Skala zjawiska jest duża, bowiem liczba uprawnionych ostatnio wzrasta o ponad 0,5 mln w porównaniu do 2011 roku. Wyborcy zagranicą ponoszą koszty związane z organizacją możliwości oddania głosu w wyborach, w porównaniu z wyborcami krajowymi, głosującymi „za darmo”. Organizacja obwodu zagranicą powoduje ogromne trudności i koszty, skompletowanie składu komisji także jest problematyczne. W związku z tym postulowano przywrócenie głosowania korespondencyjnego zagranicą. W opinii B. Michalaka, państwo utrudnia zagłosowanie uprawnionemu zagranicą (m.in. przez ustanowienie prawnego wymogu dostarczenia gotowego protokołu z głosowania w obwodzie w ciągu 24 godz. od jego zakończenia).

W opinii M. Cześnika, należy zwrócić uwagę na powszechność głosowania – tak, aby procedura oddania głosu nie była dla uprawnionych trudna. Wyzwaniem w przyszłości będzie stworzenie sytuacji, w której wyborca nie będzie brał udziału w wyborach, gdyż nie chce a nie dlatego, że nie może. Remedium może okazać się głosowanie pocztowe czy przez pełnomocnika. Drugi problem to kwestia równości wpływu na to, jak obywatelki i obywatele wybierają przedstawicieli.

Na zakończenie A. Materska-Sosnowska rozpoczęła dyskusję, w której wzięli udział goście konferencyjni i publiczność zgromadzona na auli obrad. Zdaniem urzędnika wyborczego, należałoby ustanowić wymóg zbierania podpisów poparcia także przez kandydatów na wójta. Ważna jest kwestia umożliwienia cyfrowego zgłaszania kandydatur w wyborach samorządowych. Student znajdujący się wśród publiczności zwrócił uwagę na to, że komitety lokalne stoją na straconej pozycji w kontekście zbierania funduszy na prowadzenie kampanii wyborczej. Inną rzeczą jest możliwość podpisania się na liście poparcia dla komitetów czy kandydatów za pomocą nowoczesnych rozwiązań technologicznych. Tymczasem członek Rady Miasta Poznań zauważył, że rozwój w tym zakresie kiedyś nastąpi, akcentował jednak niebezpieczeństwo wykluczenia cyfrowego wynikającego z gwałtownego rozwoju nowoczesnych technologii.

Głos zabrali przedstawiciele doktryny. Jako pierwszy K. Skotnicki, który zauważył, że postulaty omówione przez B. Michalaka nie są nowe, jednak kiedyś uprawnionych do głosowania zagranicą nie było wielu. K. Skotnicki nie zgodził się z refleksją na temat przygotowania członków obwodowych komisji wyborczych. Lepiej byłoby stworzyć stały korpus obwodowych komisji wyborczych.

Nie zabrakło wypowiedzi także praktyków. Przewodniczący PKW jest zwolennikiem społeczeństwa obywatelskiego, w jego opinii dobrym rozwiązaniem jest uczestnictwo w PKW przedstawicieli świata nauki i praktyki prawniczej (przy respektowaniu cechy apolityczności). W opinii publiczności, konieczne jest przekazanie sformułowanych postulatów członkom władzy ustawodawczej jako decydom w zakresie zmiany legislacji. Zdaniem T. Gąsiora, ważne są motywacje osób do udziału w pracach obwodowych komisji wyborczych. Jak podkreślił R. Balicki, rolą PKW nie jest tonizowanie stwierdzonych uchybień. Zauważył także, że prekampania jest problematyczna, bo jak oddzielić aktywność parlamentarzystów od potencjalnego ich kandydowania w przyszłości? Należy wprowadzić elementy bieżącej kontroli finansowania kampanii wyborczej. W opinii dyskutanta, mimo że szkolenia są przygotowane, to udział członków obwodowych komisji wyborczych w nich jest niewystarczający. Dla ludzi ważniejsze jest ponadto uzyskanie gratyfikacji finansowej niż sam udział w pracach obwodowych komisji wyborczych.

Na zakończenie R. Rzeplińska postulowała, aby zaprezentowane propozycje zmian zaimplementowano po wyborach do Parlamentu Europejskiego, a przed elekcją na urząd Prezydenta RP (w połowie 2025 r.). Z kolei Z. Lutkiewicz podkreśliła, że jest zwolenniczką digitalizacji procesu wyborczego, a nie głosowania internetowego. Głos strony społecznej powinien być brany pod większą rozwagę. Według M. Cześnika, nie można oddawać organizacji digitalizacji procesu wyborczego podmiotowi niemającemu do tego legitymacji, stojącemu poza kontrolą państwową. W opinii B. Michalaka, wójt kandyduje na radnego z uwagi na motywacje polityczne. Proces szkolenia członków obwodowych komisji wyborczych powinien być rozłożony w czasie przed wyborami. Dyskutant nie jest zwolennikiem korpusu wyborczego, uznając postulat elektronizacji procesu wyborczego, uznał ponadto, że nie jest zwolennikiem oddawania głosu przez internet. W opinii referenta, kwestia głosowania zagranicą nie musi implikować tworzenia osobnego okręgu. Na zakończenie obrad B. Michalak zauważył, że każda propozycja zmiany tworzy określone problemy.

W debacie „Konieczne zmiany prawa wyborczego” sformułowano wiele interesujących opinii mogących być inspiracją dla prawodawcy. Głosy wyrażane w polemice miały tym ważniejsze znaczenie, że formułowali je nie tylko prawnicy, ale także politolodzy czy socjolodzy. Ujęcie takie dowodzi potrzeby wielowymiarowej analizy zagadnienia dokonywania zmian dotyczących wyborów. Skoro wybory są „świętem demokracji”, to tym bardziej pożądana byłaby refleksja nad nimi w szerszym gronie, z udziałem także obywateli. Dobrze zatem się stało, że elementem poznańskiej Konferencji była debata, albowiem stała się ona forum wymiany ciekawych spostrzeżeń i postulatów. Uświadomiła także i to, jakie obszary wymagają doprecyzowania czy modyfikacji.

Cytowanie

R. Zych (2024), Sprawozdanie z debaty „Konieczne zmiany prawa wyborczego” (Poznań, 28.02.2024). *Acta Politica Polonica*, 2 (58), 105–108. DOI: 10.18276/ap.2024.58-08.